

Całą noc padał śnieg – Beata Rybotycka

Całą noc padał śnieg
Cichy, cichy, cichuteńki
Przyszedł świt, a tu świat
Cały biały, bielusieńki
Jakby ktoś świata skroń
Gładził chłodem białej ręki
I powiedział szeptem doń:
Nic się nie bój, mój maleńki
Niech cię głowa już nie boli
Niech cię smutna myśl nie trapi
Bo od dziś, bo od dziś
Pokój ludziom dobrej woli
Otwórz oczy, znów się zbudź
Z mroku czarnej melancholii
I ptaszęcym głosem nuć:
Pokój ludziom dobrej woli!

W słońcu patrz skrzy się śnieg,
Szron na drzewach jak koronki
Spoza gór, spoza rzek,
Spoza łąki i rozłąki
Spoza leśnych, srebrnych cisz,
Jakby dzwony, skądś dzwoniły
I mówiły światu: słysz!
Nic się nie bój świecie miły!
Niech cię głowa już nie boli
Wszystkim żalom połów kres,
Dosyć trosk i dosyć łez
Pokój ludziom dobrej woli!
Nową drogę zacznij stąd,
Już za tobą dni niedoli!
Dzisiaj w dzień wesołych świąt:
Pokój ludziom dobrej woli!

Tak po cichu i powoli
Białym śniegiem nuci mu,

Choćby dziś w tym jednym dniu:
Pokój ludziom dobrej woli!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych